

Sygn. akt. I.C. 216/14

**Dnia 10 lipca 2015 r.**

**Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Maria Tokarz

Protokolant : starszy sekr. sąd. Agata Kasalik

**po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2015 r. w Nowym Sączu**

na rozprawie

**sprawy z powództwa A. K.**

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

**I. Zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od kwoty 50.000 zł od dnia 4 kwiecień 2011 r. do dnia zapłaty a od kwoty 30.000 zł od dnia 7 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;**

**II. W pozostałej części powództwo oddala;**

**III. Zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 7.045 (siedem tysięcy czterdzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

Sygn. akt IC 635/14

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 10.07.2015 roku**

W pozwie inicjującym to postępowanie powódka A. K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. kwoty 70.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4.04.2011 roku z tytułu zadośćuczynienia za śmierć córki E. D. oraz kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4.04.2011 roku tytułem zadośćuczynienia za śmierć zięcia L. D. oraz zasądzenia od strony pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego wg. norm przepisanych –k. 1-12.

Motywuując swoje roszczenie powódka podniosła, że w dniu 18.11.2010 roku w miejscowości N. podróżujący samochodem F. (...) małżonkowie E. i L. D. zderzyli się z naczepą samochodu ciężarowego. Kierujący samochodem F. (...) poruszał się zgodnie z przepisami o ruchu drogowym, zaś powodem zdarzenia było wyjechanie naczepy na pas ruchu, po którym poróżowali państwo D.. W wyniku zdarzenia małżonkowie ponieśli śmierć na miejscu. Wyrokiem z dnia 28.11.2011 r. sprawcę wypadku E. K. (1) uznano winnego popełnienia czynu z art. 177 par 2 k.k. Zmarła w wypadku E. D. w chwili wypadku miała 41 lat, a L. D. 42. U uzasadnieniu pozwu podniesiono, że zmarli małżonkowie od momentu zawarcia związku małżeńskiego w 2001 roku zamieszkiwali wraz z rodzicami E. D. tj. powódką A. K. i J. K.. W dniu wypadku zmarli mieli dzień wolnego i chcieli go wykorzystać, wypoczywając w K.. Relacje powódki ze zmarłymi były bardzo dobre. Zmarli uczestniczyli w życiu rodzinnym, wspólnie z pozostałymi domownikami prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Pomagali przy pracach gospodarczo- porządkowych przy domu. Partycypowali w części kosztów utrzymania domu. Zmarła E. D. codziennie dzieliła się swoimi przeżyciami z

powódka, była dla niej wsparciem. Zmarli byli ludźmi pogodnymi i pomocnymi. Uczestniczyli i aktywnie włączali się we wszystkie uroczystości rodzinne. Zmarli pomagali powódce w leczeniu, zawozili ją na badania lekarskie i wizyty u specjalistów. Powódka bowiem na długo przed wypadkiem leczyła się kardiologicznie. Sam wypadek nie pozostał obojętny dla stanu zdrowia i późniejszego leczenia powódki. Z uwagi na przeżycia powypadkowe, powódka zmuszona była przełożyć zabieg operacyjny oczu. Zmarli pomagali też powódce w opiece nad babką. Śmierć małżonkowi była dla powódki bardzo bolesnym doświadczeniem. Utraciła ona osoby bliskie, wsparcie i pomoc, na którą w każdej chwili mogła liczyć. Bezwrotnie utraciła poczucie bezpieczeństwa oraz możliwość życia w pełnej i kochającej się rodzinie. Ból po stracie bliskich spowodował u powódki wstrząs psychiczny, spotęgowany faktem nieprzewidywalności tego zdarzenia. Powódka została pozbawiona radości i dumy jaką dostarczają dorosłe dzieci, tworząc własną rodzinę. Upływ czasu nie złagodził jej bólu. Swoje roszczenie powódka oparła na treści art. 446 par 4 k.c. Podkreśliła, że jej krzywda i cierpienie jest trudne do oceny. Powódka wskazała, że rozmiaru krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej nie da się wprost oszacować. Niektóre z obowiązujących przepisów prawa posilkują się analogicznymi mechanizmami. Np. przepisy ustawy z dnia 20.12.1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowią, że w razie śmierci i ubezpieczonego rolnika na skutek wypadku w gospodarstwie rolnym jego bliskim przysługuje odszkodowanie za 100% uszczerbku na zdrowiu. Zadośćuczynienie z art. 446 par 4 k.c. powinno również kształtować się w okolicach 100% uszczerbku na zdrowiu. Pojęcie najbliższego członka rodziny nie obejmuje tylko małżonka i dzieci zmarłego, a także innych członków rodziny, a więc krewnych i powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi, co ma miejsce w przypadku śmierci zięcia powódki L. D.. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił powódce 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki, ale kwota ta nie jest adekwatna do ogromu tragedii jaką w wyniku śmierci bliskich poniosła. W związku z częściowymi wypłatami świadczeń przez ubezpieczyciela powódka dochodzi oznaczonych kwot, które są różnicą kwoty adekwatnej i kwoty wypłaconej przez pozwaną oraz kwoty należnej za śmierć zięcia. Odsetki powódka policzyła w sposób analogiczny do przyjętego przez SO sposobu w sprawie o sygn. IC 104/13, który utrzymał SA.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 126-128) wniosła o oddalenie powództwa i domagała się zasądzenia od powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana podniosła, że w trakcie postępowania likwidacyjnego wypłaciła powódce kwotę 30.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za śmierć córki i 20.000 zł odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. W ocenie strony pozwanej dalsze roszczenia powódki z tego tytułu są nieuzasadnione i rażąco wygórowane. Ustalając wysokość zadośćuczynienia strona pozwana uwzględniła sytuację życiową powódki, jaka powstała na skutek zdarzenia z dnia 18.11.2010 r. Pozwana odmówiła przyznania zadośćuczynienia powódce za śmierć zięcia, który nie był jej osobą najbliższą. Mieszkał z córką oddzielnie, nie prowadził z powódką wspólnego gospodarstwa domowego i nie sprawował nad nią opieki. Pozwana zarzucała też błędne popływanie się przez powódkę na przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż roszczenie powódki opiera się na odpowiedzialności za ruch pojazdu mechanicznego, nie dotyczy natomiast wypadku w rolnictwie. Pozwana podała również, że sąd przyznając zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej ma pełną swobodę, nie oznacza to jednak dowolności. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny, a jego wysokość powinna przedstawiać realną ekonomicznie i odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Przyznane w postępowaniu likwidacyjnym zadośćuczynienie spełnia to kryterium. Zdaniem pozwanej nieuzasadnione jest żądanie odsetek o dnia 4.04.2011 roku. Wyrok ma charakter konstytutywny, dlatego ustalenie wysokości zadośćuczynienia następuje wg stanu rzeczy istniejącego od daty wyrokowania. Okoliczności tej sprawy nie pozwalają na przyjęcie, że w dacie 4.04.2011 roku pozwana mogła w sposób prawidłowy ustalić wysokość zadośćuczynienia. Samo wezwanie do zapłaty nadmiernej w danej dacie kwoty nie powoduje automatycznie opóźnienia w jej zapłacie, ponieważ nie jest ona wymagalna w tej wysokości na dzień wezwania do zapłaty. Konieczne jest zbadanie czy kwota żądana w wezwaniu była odpowiednia. Zgodnie z art. 363 par 2 kc wysokość odszkodowania powinna być ustalana z daty ustalenia odszkodowania. W takim przypadku nie była wymagalna w tej wysokości wcześniej i odsetki od tak obliczonej kwoty powinny być zasądzone od dnia wyrokowania.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 18.11.2010 roku w miejscowości N., kierujący zespołem pojazdów ciężarowych składających się z ciągnika marki (...) nr rej (...) oraz naczepy o nr. rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności, w szczególności nie dostosował prędkości i techniki jazdy do panujących warunków drogowych i atmosferycznych podczas pokonywania zakrętu w prawo ze spadkiem drogi, a nadto wyłączył działanie ogranicznika prędkości oraz podzespołów mających wpływ na poprawne funkcjonowanie układów odpowiedzialnych za poprawę bezpieczeństwa jazdy, skutkiem czego stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do uślizgu naczepy, a następnie jej przemieszczenia na pas ruchu przeznaczony dla przeciwnego kierunku jazdy, którym z przeciwnego kierunku prawidłowo poruszał się samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...), przez co doprowadził do wypadku polegającego na zderzeniu się obydwu pojazdów, w wyniku którego kierujący samochodem U. L. D. i pasażerka tego pojazdu E. D. doznali rozległych wielonarządowych obrażeń ciała z uszkodzeniem organów wewnętrznych i licznych złamań kości w tym czaszki, które stały się przyczyną ich śmierci. E. K. (2) wyrokiem z dnia 28.11.2011 roku, który stał się prawomocny w dniu 6.12.2011 uznano winnego w/w czynu stanowiącego występki z art. 177 par 2 k.k. i wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

(dowód: wyrok z dnia 28.11.2011 r. k. 62-63)

Zespół pojazdów ciężarowych był ubezpieczony u strony pozwanej.

(okoliczność niesporna)

Zmarli E. i L. D. byli małżeństwem od 2001 roku. E. D. była córką J. i A. K..

(dowód: odpisy skrócone aktów zgonów k. 45-46)

Po ślubie E. i L. D. zamieszkali w domu rodzinnym E. D. wraz z jej rodzicami tj. powódką A. K. i J. K. i siostrą. Małżonkowie wspólnie z rodzicami E. D. prowadzili gospodarstwo domowe. Przed wypadkiem obydwójce byli aktywni zawodowo. E. D. pracowała w sklepie kosmetycznym w N. z zarobkiem 1350 zł brutto, natomiast L. D. pracował w Z. jako kierownik magazynu z zarobkiem 2400 zł brutto.

(dowód: zaświadczenia o zatrudnieniu k. 47-48, zeznania świadka D. B. k. 155 0:4:27, zeznania świadka D. Ł. k. 155 0:7:48, zeznania świadka M. Ł. k. 155-156 0:24:02, zeznania powódki k. 156 0:32:51)

Zmarli małżonkowie po wprowadzeniu do domu teściów zajęli pokój na drugim piętrze, który wcześniej wyremontowali. Stołowali się jednak wspólnie z rodzicami E. D. tj. A. i J. K.. Matka zmarłej powódka A. K. przygotowywała posiłki dla wszystkich domowników, gdyż nie pracowała. Każdy, w tym zmarli zjadali przygotowywane przez nią obiady, gdy wracali do domu po pracy. Wraz ze zmarłymi małżonkami od 2009 roku w pokoju obok i na takich samych zasadach mieszkali M. Ł.-siostra zmarłej E. D. wraz z mężem D. Ł.. Wszyscy żyli zgodnie i bardzo rodzinnie. W domu państwa K. nie było kłótni i nieporozumień. Zmarli małżonkowie pomagali we wszelkich pracach domowych tj. przy sprzątanii, składowaniu opału na zimę, porządkowaniu obejścia, robieniu zakupów. Partycypowali w 1/3 w opłatach za utrzymanie domu. Zmarli, w szczególności E. D. często po pracy rozmawiała z powódką na bieżące tematy. Ponadto małżonkowie uczestniczyli we wszystkich imprezach okolicznościowych wraz z pozostałymi członkami rodziny. Święta i przygotowania do nich jak też wszystkie rodzinne uroczystości i grille odbywały się w radosnej atmosferze, pełnej humoru. E. D. była bardzo emocjonalnie przewiązana do swojej generacyjnej rodziny. Interesowała się stanem zdrowia matki. Pomagała w opiece nad chorą babką. L. D. odwoził powódkę samochodem na wizyty w przychodniach, na zabiegi rehabilitacyjne i badania lekarskie do K., G., N., N.. Powódka bowiem od wielu lat przed wypadkiem leczyła się na chorobę wieńcową, chorobę niedokrwienną serca, stabilną dławicę piersiową, nadciśnienie tętnicze, niedoczynność tarczycy, hipercholesterolemię, choroby zwyrodnieniowe kręgosłupa, jaskrę, zaćmę, cukrzycę. Miała zaplanowany zabieg operacyjny choroby oczu, który został przełożony z uwagi na złe samopoczucie powódki po wypadku.

(dowód: oświadczenia powódki k. 49-52, historii leczenia k. 71-108, zeznania świadka D. B. k. 155 0:4:27, zeznania świadka D. Ł. k. 155 0:7:48, zeznania świadka M. Ł. k. 155-156 0:24:02, zeznania powódki k. 156 0:32:51)

Po śmierci córki E. D. życie powódki diametralnie się zmieniło. Bardzo przeżyła emocjonalnie samą wiadomość o śmierci córki i zięcia, gdyż już wcześniej przeczuwała niebezpieczeństwo. Cały czas rozpamiętuje identyfikacje zwłok zmarłych, gdyż miała nadzieję, że informacje przekazane przez policję były tylko pomyłką. Powódka odczuwa pustkę po najbliższych. Nie może spokojnie spać, rozpamiętuje zmarłych, często udaje się na cmentarz. Jest bardziej nerwowa. Przy wszystkich rodzinnych uroczystościach wraca temat tragicznej śmierci E. i L. D., co dodatkowo odświeża poczucie bólu i pustki u powódki.

(dowód: oświadczenia powódki k. 49-52, zeznania świadka D. B. k. 155 0:4:27, zeznania świadka D. Ł. k. 155 0:7:48, zeznania świadka M. Ł. k. 155-156 0:24:02, zeznania powódki k. 156 0:32:51)

Powódka zgłosiła szkodę u ubezpieczyciela pismem z dnia 23.02.2011 roku, żądając wypłaty zadośćuczynienia za śmierć E. D. w kwocie 250.000 zł. Pierwsze czynności w postępowaniu likwidacyjnym ubezpieczyciel podjął w dniu 16.03.2011 roku. Z tytułu śmierci córki powódce ubezpieczyciel ostatecznie przyznał kwoty: 30.000 zł zadośćuczynienia i 20.000 zł odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej. Ubezpieczyciel przyznał powódce koszty pochowku córki E. D.. Powódka nie wyszczególniła w postępowaniu likwidacyjnym żądania zadośćuczynienia za śmierć zięcia L. D..

(dowód: pismo z dnia 23.02.2011 roku k. 109-113, pismo z dnia 19.04.2011 roku k. 114, potwierdzenia wypłaty k. 141-145, dokumenty w aktach likwidacji szkody (...) i (...))

Prawomocnym wyrokiem z dnia 28.10.2013 roku do sygn. I C 104/13 tut Sąd zasądził na rzecz męża powódki J. K. za śmierć córki E. D. kwotę 50.000 zł zadośćuczynienia, uwzględniając wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4.04.2011 roku. Taką samą kwotę zadośćuczynienia za śmierć syna L. D. otrzymała I. D.. Uwzględniono też jej roszczenie związane z zadośćuczynieniem za śmierć synowej w kwocie 30.000 zł. Sądy obu instancji uznały bowiem, że synowa zalicza się do kręgu osób najbliższych wymienionych w art. 446 par 4 kc.

(dowód: wyrok SA z dnia 26.02.2014 roku do sygn. I ACa 1610/13 z uzasadnieniem k. 53-61, wyrok SO z dnia 28.10.2013 roku z uzasadnieniem k. 64-70)

U powódki w wyniku zdarzenia w z dn. 18.11.2010r., którego następstwem była nagła śmierć córki E. D. i jej męża L. D., z którymi była silnie związana emocjonalnie, wystąpiły konsekwencje charakterystyczne dla stanu po przeżytej traumie psychicznej (stan postraumatyczny). Powódka w konsekwencji nadal przeżywanego straty i przeżywanego po niej żałoby wycofała się z relacji z otoczeniem, zredukowała kontakty z osobami, z którymi wcześniej je utrzymywała, żyje w izolacji społecznej. Doznany uraz ma wpływ na codzienne funkcjonowanie powódki, a manifestuje się on pod postacią zaburzeń snu, myśli rezygnacyjnych, spadku zainteresowań i aktywności życiowej. Powódka nadal koncentruje się na myślach i wspomnieniach związanych ze śmiercią córki i zięcia, nie potrafi zakończyć procesu żałoby, jest depresyjna i pesymistyczna w ocenie przyszłości. Przeżycia te w znacznym stopniu dezorganizują jej obecne codzienne funkcjonowanie, a także funkcjonowanie społeczne. Śmierć E. D. i L. D. w wypadku komunikacyjnym z dnia 18.11.2010r., wywołała u A. K. przedłużoną reakcję depresyjną. Powódka nadal nie zakończyła etapu żałoby, przeżywa bunt, złość, izoluje się od środowiska, utraciła dawną aktywność i zainteresowania. Wymaga leczenia psychiatrycznego oraz objęcia opieką psychologiczną. Trudno w chwili obecnej jednoznacznie ocenić na ile przeżycia te będą rzutować na funkcjonowanie powódki w przyszłości (w aspekcie psychologicznym), zważywszy na wiek powódki, który dodatkowo może wpływać ograniczająco na dotychczasowe jej funkcjonowanie (pogarszanie sprawności ruchowej, sprawności widzenia). Niewątpliwie korzystnym byłoby objęcie powódki oddziaływaniami wspierającymi mającymi na celu zredukowanie konsekwencji przeżytej traumy na jej codzienne funkcjonowanie.

Powódka przez krótki okres czasu była pod opieką psychologa. Ostatecznie jednak z terapii zrezygnowała. Uważała, że terapia jej nie pomaga, podobnie jak leki, uspakajające, których nie chce zażywać.

(dowód: opinia psychologiczna k. 168-179, zeznania powódki k. 156 0:32:51)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów zalegających w aktach niniejszej sprawy, a to: odpisów skróconych aktów zgodny, wyroku karnego, oświadczeń powódki, dokumentacji lekarskiej, korespondencji powódki ze stroną pozwaną, wyroków zapadłych do sygn. IC 104/13 z uzasadnieniami, akt likwidacji szkody. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony.

Zeznania powódki i świadków D. B., D. Ł., M. Ł. w zakresie więzi jakie łączyły ją ze zmarłymi L. i E. D., stanu emocjonalnego po ich śmierci Sąd uznał za wiarygodne i szczerze. Zeznania powódki i świadków wzajemnie się uzupełniały, były logiczne i rzeczowe.

Okoliczności czy wypadek, wskutek którego śmierć ponieśli E. i L. D. miała wpływ na codzienne funkcjonowanie powódki, w szczególności jej sferę emocjonalną Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu psychologii M. Ś., którą uznał za pełną i fachową. Wnioski biegłej nie były kwestionowane przez strony.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego kardiologa i okulisty na okoliczność wpływu doznań powypadkowych na schorzenia samoistne powódki. Przedmiotowa sprawa dotyczy tylko roszczeń powódki związanych z poczuciem krzywdy po stracie dzieci. Ewentualne pogorszenie stanu zdrowia somatycznego powódki, w szczególności zaostrzenia schorzeń istniejących przed drastyczną śmiercią nie miała znaczenia dla niniejszej sprawy.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej dotycząca zespołu pojazdów ciężarowych składających się z ciągnika marki (...) nr rej (...) oraz naczepy o nr. rej (...), prowadzonych przez E. K. (2), w ramach której ubezpieczyciel przejął odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony stanowi art. 822 k.c. w związku z art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 roku. Zgodnie z art. 822 k.c. § 1. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast § 4 stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Na mocy art. 34 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ponadto ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35).

Wobec prawomocnego skazania E. K. (2), który był sprawcą wypadku z dnia 18.11.2010 roku, na skutek powołanych wyżej przepisów odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwany ubezpieczyciel.

Art. 446 § 4 kc pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy - złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji. Na rozmiar krzywdy mają

wpływ: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez zmarłego, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania oraz wiek pokrzywdzonego. SN w bogatym orzecznictwie wskazał na potrzebę indywidualizowania oceny krzywdy, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy odwołaniu do kryteriów obiektywnych, a nie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy. Jego rozmiar jest zatem odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (tak SN w wyroku z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 oraz z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, oraz z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, niepubl.).

Ugruntowany jest już również pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, Nr 5, poz. 81; z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, Nr 11, poz. 210).

W orzecznictwie wskazuje się, że jedną z podstawowych przesłanek przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W doktrynie wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić "ekwiwalent wycierpianego bólu" jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka - Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex). W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w literaturze zwraca się także uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpienia psychicznego, ich intensywności oraz długotrwałości. Przy ocenie zakresu szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, które jednak przystają do konkretnego poszkodowanego. Brak jest przy tym kryteriów wprost wskazanych w art. 446 § 4 k.c., które narzucałyby Sądom czym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy się kierować, zatem to na organy stosowania prawa zostało przerzucone rozstrzygnięcie w tym zakresie, a ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego choć nie mogą być one dowolne.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, że wypłacona kwota 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia powódce za śmierć córki jest adekwatna do poniesionej przez nią krzywdy. Zdaniem Sądu jest to kwota niewystarczająca i należy ją podnieść do kwoty 80.000 zł, co po pomniejszeniu o wypłacone już 30.000 zł, do ostatecznego zasądzenia dało kwotę 50.000 zł za śmierć córki E. D.. Nie ulega wątpliwości, że na skutek przedmiotowego zdarzenia z dnia 18.11.2010 roku powódka utraciła jedną z najbliższych jej osób. Dla powódki zmarła była osobą, która wspierała ją w czynnościach życia codziennego, u której mogła szukać pomocy w szczególności na płaszczyźnie leczenia schorzeń samoistnych. Utrata takiej osoby mogła zachwiać dotychczasową egzystencją powódki i obecną przedłużoną reakcją żałobną. Tym bardziej, że sam przebieg zdarzenia i utrata córki była zdarzeniem niespodziewanym i traumatycznym, o czym świadczą okoliczności wypadku. Powódka bez wątpienia odczuwa ogromny ból i cierpienie po starciu córki, do dziś ją wspomina. Oczywistym przy tym jest, że gdy w sposób nagły, nieoczekiwany ginie człowiek, to stanowi to ogromny wstrząs psychiczny dla najbliższych. Śmierć córki wiąże się dla powódki z zawiedzionymi nadziejami obserwowania jej życia rodzinnego w przyszłości, posiadania poczucia dumy. Śmierć córki niewątpliwie wpłynęła na emocje powódki, która z osoby pogodnej, stała się osobą

przynębioną i zamkniętą w sobie, izolującą się od znajomych. Próbowala terapii psychologicznej, ale zrezygnowala z niej.

Sąd mając na uwadze powyższe okoliczności uznał jednak, że żądanie powódki zapłaty 70.000 zł zadośćuczynienia za śmierć córki jest wygórowane i nieusprawiedliwione. Proces żaloby u powódki nie został wprawdzie zakończony, przeżywa ona dalej traumę po śmierci dziecka, wymaga objęcia terapią psychologiczną lub psychiatryczną, nie wpływa to jednak automatycznie na możliwości podniesienia zadośćuczynienia. Powódka w związku z przeżywaną traumą nie stosuje się do zaleceń lekarzy, przerwała terapię psychologiczną, nie chce przyjmować leków na uspokojenie. Nie leczy się w tym przedmiocie, pogarszając swój stan zdrowia psychicznego i somatycznego. Sąd nie znalazł podstaw do różnicowania kwoty zadośćuczynienia dla powódki, wobec przyznania jej mężowi J. K. prawomocnie kwoty 50.000 zł z tego samego roszczenia. Powyższe okoliczności zdaniem Sądu sprawiają, że żądanie ponad zasądzoną kwotę należało oddalić.

Sąd w całości uwzględnił roszczenie powódki o zadośćuczynienie za śmierć zięcia L. D.. Art. 446 § 4 kc. posługuje się pojęciem najbliższego członka rodziny, podobnie jak art. 446 § 3 kc. Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 268). Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 268). Obejmie on także członków zastępczej rodziny, na przykład wnuka zmarłego, który był przez dziadka wychowywany (por. wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56). Powódkę można zatem w świetle powyższego uznać za jednego z najbliższych członków rodziny zmarłego L. D., gdyż była jego teściową i pozostawała z nim w bliskich i ciepłych relacjach rodzinnych. Zięć mieszkał razem z nią w jednym domu. Wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, pomagali sobie wzajemnie. Powódka korzystała z jego grzeczności podczas leczenia. Powyższe okoliczności świadczą o bliskich więziach emocjonalnych powódki i zmarłego zięcia, co uzasadniało przyznanie żądanej przez powódkę kwoty zadośćuczynienia.

Ustawowe odsetki od zasądzonych kwot zadośćuczynienia Sąd przyznał w oparciu o art. 455 i 481 kc, różnicując jednak daty początkowe liczenia odsetek od zadośćuczynienia za śmierć córki i osobno za śmierć zięcia, gdyż nie były one objęte jednym wezwaniem do zapłaty. Żądanie zadośćuczynienia za śmierć córki powódka zgłosiła ubezpieczycielowi już w piśmie z dnia 23.02.2011 roku. Analiza dokumentów z postępowania likwidacyjnego nie pozwala jednak ustalić daty wpływu tego pisma do inspektoratu ubezpieczyciela, z uwagi na nieczytelność daty z pieczęci. Art. 14 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 roku zobowiązuje Zakład ubezpieczeń do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W ocenie Sądu mimo, że ustalenie wysokości świadczeń z art. 446 k.c jest ocenne, to jednak okoliczności przedmiotowej sprawy strona pozwana znała i jako profesjonalista w branży ubezpieczeniowej powinna uwzględniając obiektywne okoliczności danej sprawy a nie własne pobudki ekonomiczne przyznać stosowne świadczenia w terminie wskazanym wyżej. Sąd przyjął datę 4.04.2011 roku, uwzględniając czas potrzebny na doręczenie przesyłki z dnia 23.02.2011 roku oraz upływ 30 dni określony w w/w przepisie.

Ustawowe odsetki od przyznanego zadośćuczynienia za śmierć zięcia Sąd przyznał od dnia złożenia przez pozwaną odpowiedzi na pozew. Powódka z żądaniem zadośćuczynienia za śmierć zięcia wprost do pozwanej nie występowała. Sąd uznał zatem, że odsetki od tego roszczenia należy przyznać wraz z momentem ustosunkowania się przez pozwaną do tego roszczenia powódki tj. w odpowiedzi na pozew –k. 126 7.07.2014. Z tym momentem strona pozwana zajęła stanowisko w tym przedmiocie, nie uznając tego roszczenia.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 100 kpc., Sąd dokonał ich stosunkowego rozdzielenia w oparciu o zasądzone roszczenia. Powództwo uwzględniono w 4/5 częściach, dlatego Sąd zliczając wszystkie koszty zasądził na rzecz powódki z tytułu zwrotu kosztów postępowania kwotę 7.045 zł.

SSO Maria Tokarz